

12 lutego 2014



## Świętokrzyskie - raj dla narciarzy

Narciarze, snowboardziści i oczywiście właściciele stoków narciarskich w regionie świętokrzyskim długo w tym roku czekali na rozpoczęcie sezonu i wreszcie doczekali się w ostatnim tygodniu stycznia. Gdy tylko ścisnął mróz, natychmiast naśnieżono stoki i w ciągu kilku dni, u progu zimowych ferii w naszym województwie, prawie wszystkie były gotowe na przyjęcie miłośników aktywnego zimowego wypoczynku.

Góry Świętokrzyskie stały się w ostatnich latach miejscem, do którego chętnie przyjeżdżają amatorzy białego sportu z centralnej, nizinnej Polski. Jak podkreśla **Daniel Kozieł** z ośrodka Sabat Krajno, Świętokrzyskie stoki od lat przeżywają szczególny „najazd” turystów w czasie ferii województwa mazowieckiego, które w tym roku przypadają w drugiej połowie lutego. –

To zwykle „najmocniejszy” u nas okres - mówi. W województwie świętokrzyskim jest prawie 20 wyciągów narciarskich. Większość stoków ma dość łagodne zjazdy, nadaje się zarówno dla początkujących, jak i zaawansowanych, jest wręcz idealna do uprawiania narciarstwa rekreacyjnego, „rodzinnego”. Wszystkie, oprócz stoku w Parku Piszczele w Sandomierzu, są sztuczne naśnieżane, mają oświetlenie, dzięki czemu z zimowych atrakcji można korzystać do późnych godzin nocnych. Przy wielu działają wypożyczalnie sprzętu i szkoły narciarskie, przy niektórych sztuczne lodowiska. W pobliżu jest baza noclegowa o zróżnicowanym standardzie i cenach.

W samych Kielcach, stolicy województwa, są dwa ośrodki, atrakcyjne z uwagi na bliskość centrum miasta, a jednocześnie malowniczą lokalizację w otoczeniu zieleni i ciszy. Telegraf, na północnym stoku góry o tej samej nazwie (406 m n.p.m.) oferuje trasę o długości 500 m i szerokości 60 m z różnicą poziomów przekraczającą 90 m. Stadion Kielce to obiekt z dwoma wyciągami i zadaszonym lodowiskiem położony na terenie Parku Krajobrazowego u stóp Pierścienicy (365 m n.p.m.). Oferuje trasę o długości 500 m, o szerokości 60 m, z różnicą poziomów 65 m. Stacja narciarska Szwajcaria Bałtowska należy do największego w Polsce, całorocznego kompleksu turystycznego. Jest tam sześć tras narciarskich o łącznej długości 2400 m i czteroosobowa kolej krzeselkowa. Ośrodek Sabat Krajno leży u podnóża Łysicy, najwyższego wzniesienia w Górach Świętokrzyskich, więc wokół roztaczają się naprawdę przepiękne widoki. Na nartach jeździł tutaj niegdyś Stefan Żeromski. Trasa zjazdowa ma długość 850 m, jest łagodna z dwoma ostrzejszymi nachyleniami, ma podwójny wyciąg orczykowy. W Niestachowie ośrodek zlokalizowany jest na górze Otrocz (372 m n.p.m.) i ma szerokie trasy (do 90 m), łagodne, idealne dla „narciarstwa rodzinnego”. Jest tu pięć wyciągów. Na zboczu Góry Wykieńskiej (409 m n.p.m.) mamy ośrodek Tumlin Sport Ski, z dwoma stokami, dwoma wyciągami, trasą zjazdową o długości 500 m. W Bodzentynie wyciąg usytuowany jest na Miejskiej Górze (426 m n.p.m.). Jego długość wynosi 650 m. Stok Konary to „najmłodszy” wyciąg położony koło Klimontowa, niedaleko zamku Krzyżtopór w Ujeździe. Długość trasy zjazdowej to 480 m, są trzy wyciągi.

W pierwszej połowie lutego nie było na co narzekać. Grubość pokrywy śnieżnej na trasach wynosiła kilkadziesiąt centymetrów, a kilkudniowa odwilż nie zrobiła wielkich spustoszeń, warunki cały czas były bardzo dobre lub idealne. - Liczymy na utrzymanie pogody nawet do końca marca. W zeszłym roku sezon był troszkę przydługi, zakończył się bardzo późno, bo w połowie kwietnia i narciarze już mieli go dość. Zaczął się w grudniu, a w tym roku - dopiero pod koniec stycznia. Jeżeli znów potrwa do kwietnia, to na pewno nikt z nas nie będzie narzekał - mówi Daniel Kozieł. W tym sezonie nowe atrakcje dla żądnych adrenaliny pojawiły się w ośrodku w Bałtowie. Mają oni do dyspozycji kilkanaście przeszkód w snowparku otwartym na początku lutego. Jak wyjaśnia **Filip Lichota**, prezes DLF Invest,

firmy zarządzającej stokiem, propozycja ta jest uzupełnieniem dotychczasowej oferty bałtowskiej stacji. – Wielu ludzi interesuje się freestyle’em. U nas goście znajdą właściwe dla siebie, swoich umiejętności i oczekiwań, atrakcje – podkreśla. W bałtowskim snowparku znalazły się najbardziej charakterystyczne dla tego typu obiektów przeszkody m.in.: poręcz spadowa, box prosty, butter box, box rainbow, box disaster, wallride.

Rozpoczęcie opóźnionego w tym roku sezonu zbiegło się z ogólnopolską telewizyjną kampanią reklamową przeprowadzoną przez Regionalną Organizację Turystyczną Województwa Świętokrzyskiego w telewizjach Polsat i TVN. Jak podkreśla **Jacek Kowalczyk**, dyrektor Departamentu Promocji, Edukacji, Kultury, Sportu i Turystyki Urzędu Marszałkowskiego Województwa Świętokrzyskiego, jednocześnie prezes świętokrzyskiego ROT-u, region kojarzy się już z bardzo dobrą ofertą atrakcyjnego zimowego wypoczynku. – Jeśli miałbym polecić wyjazd na narty mieszkańcom Warszawy, Łodzi, Piotrkowa czy Radomia, to dla nich jest to raptem godzina drogi lub dwie, a wypad na narty do Zakopanego to sześć godzin w jedną stronę – mówi dyrektor Jacek Kowalczyk. Jego zdaniem jako województwo pod względem zimowej turystyki mamy jeszcze spory potencjał rozwojowy, choćby pod względem wykorzystania rosnącej popularności narciarstwa biegowego. – Oczywiście do tego trzeba też warunków, ale jest możliwość rozwoju. Można na przykład zimą wykorzystywać do tego ścieżki rowerowe. Jeśli tylko udałoby się przygotować tory, to byłaby to duża atrakcja uzupełniająca ofertę zimową. Na pewno jest jeszcze wiele do zrobienia w turystyce narciarskiej – uważa. Obecnie szczególnie dużym zainteresowaniem miłośników „biegówek” cieszą się ścieżki leśne w Kielcach na Stadionie Leśnym, w okolicach wyciągu narciarskiego na Górze Pierścienicy oraz trasy w gminie Bodzentyn.

Sytuację na stokach można na żywo podglądać przez kamery internetowe, z których obraz jest dostępny na stronie [www.narty-swietokrzyskie.pl](http://www.narty-swietokrzyskie.pl), znajdziemy tam również mapki dojazdu. Na stronach ośrodków codziennie aktualizowane są informacje o warunkach. Zatem korzystajmy z tej bogatej oferty oraz z uroków zimy, licząc na to, że w tym roku zrekompensuje nam swoje spóźnienie i szybko nie odpuści.